



Medexpress, 2022-02-09 15:18

Koronawirus

Początek końca epidemii? Duże zmiany w obostrzeniach



Skrócenie izolacji do siedmiu dni, zniesienie kwarantanny z kontaktu, szybszy powrót do nauki stacjonarnej w szkołach - to tylko część decyzji ogłoszonych w środę przez ministra zdrowia oraz ministra edukacji narodowej i nauki. Adam Niedzielski nie ma wątpliwości - apogeum piątej fali jest już za nami.

Co przemawia za tym, że nadeszło przełamanie trendu? Zdaniem ministra zdrowia, przede wszystkim malejąca liczba zakażeń, liczba wykonywanych testów i liczba zleceń od lekarzy POZ, która kurczy się już drugi tydzień. - W piątej fali wzrosty zakażeń były dynamiczne i również spadki realizują taki scenariusz, sięgają 20 proc. Luty będzie tym miesiącem, gdy te spadki zakażeń powinny być stosunkowo duże i wyczerpie się poważne zagrożenie dla systemu opieki zdrowotnej. Mam nadzieję, że w marcu będziemy mogli podejmować odważne decyzje dotyczące znoszenia restrykcji - mówił Niedzielski.

- Mamy do czynienia z początkiem końca pandemii - ocenił. Stwierdził, że jest to odważna deklaracja, ale przywołał przykłady innych krajów, w których fala Omikrona również minęła szczyt i które już znoszą restrykcje. - To jest scenariusz, który również nas czeka.

Choć codzienne odczyty zakażeń ciągle są bardzo wysokie, minister zdrowia podkreślał, że duża liczba nowych zakażeń nie przełożyła się na podobną dynamikę wzrostów hospitalizacji. - Widać delikatny

przyrost zajętych łóżek covidowych, ale liczba nowych hospitalizacji jest stosunkowo mała, a wtorek był pierwszym dniem w piątej fali, gdy mieliśmy do czynienia ze spadkiem liczby hospitalizacji. - Tendencja jest taka, że liczba hospitalizacji względem zakażeń maleje - przekazał i zaznaczył, że w związku z tym, „zagrożenie dla infrastruktury szpitalnej i ryzyko dla jej wydolności wyraźnie maleje”. O tym, że fala nie jest tak dewastująca świadczy, w ocenie Niedzielskiego, również krótszy czas hospitalizacji (ok. tydzień w stosunku do dziesięciu i więcej dni w przypadku Delt) oraz niższe zużycie tlenu w szpitalach.

W związku z tym nie tylko nie ma mowy o realizacji scenariusza zwiększania liczby łóżek covidowych do 40 tysięcy, ale z obecnych 30 tysięcy w najbliższym tygodniu pięć tysięcy zostanie zwróconych na potrzeby pacjentów niecovidowych. Obecnie zajętych jest niespełna 20 tysięcy łóżek.

Od 15 lutego będzie stosowana w stosunku do wszystkich zakażonych 7-dniowa izolacja. Do tej pory trwała 10 dni.

Także od 15 lutego kwarantanna dla współdomowników będzie naliczana wyłącznie w okresie izolacji zakażonego.

Jednak najważniejsza zmiana dotyczy likwidacji kwarantanny z kontaktu. Jak podał minister zdrowia, 10 lutego osoby, które są na takiej kwarantannie, otrzymają SMS zdejmujący ją. To będzie dotyczyć, w największym stopniu, szkół oraz przedszkoli - kontakt z osobą zakażoną nie będzie już nakładać automatycznej kwarantanny.

Z kolei 11 lutego zniesiona ma też zostać kwarantanna przyjazdowa (obecnie 10 lub 14 dniowa). Siedmiodniową kwarantanną będą objęte osoby przyjeżdżające spoza strefy Schengen.

Minister edukacji narodowej i nauki Przemysław Czarnek poinformował o przyspieszeniu powrotu do nauki stacjonarnej o tydzień. Powrót do szkół uczniów starszych klas podstawówek oraz szkół ponadpodstawowych nastąpi 21 lutego.